

Ocena dorobku naukowego dr Witolda Brzezińskiego

Urodzony w 1967 r. Witold Brzeziński w 1992 r. ukończył studia na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, uzyskując dyplom magistra historii (specjalność nauczycielska). Już wówczas wykazywał szczególne zainteresowanie epoką średniowiecza, kontynuując naukę w tej dziedzinie i wybierając w tym celu Departament of Medieval Studies, działający w ramach European University (Budapest College). Studia te uwieńczył w 1994 r. tytułem Master of Arts in Medieval Studies. Związał się następnie z bydgoskim środowiskiem naukowym, podejmując w 1997 r. pracę w Instytucie Pedagogiki i Psychologii ówczesnej Wyższej Szkoły Pedagogicznej, od 2000 r. Akademii Bydgoskiej, a od 2005 r. Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. W 2019 r. przeniósł się na Wydział Historyczny tejże uczelni.

Zainteresowania badawcze W. Brzezińskiego od samego początku skupiały się na kwestiach rodzinnych i obyczajowych w późnośredniowiecznej Polsce, przede wszystkim w kręgach szlacheckich oraz możnowładczych. W szczególności interesował się pozycją kobiety i dziecka w rodzinie, ich sytuacją prawną, majątkową, wychowaniem i edukacją. W ciągu kilku lat opublikował na ten temat osiem artykułów, zamieszczonych w poruszających te zagadnienia monografiach zbiorowych. Zajął się również, ściśle powiązaną z powyższą, problematyką małżeństwa i koligacji rodzinnych. Owocem tych studiów stała się rozprawa „Koligacje małżeńskie możnowładztwa wielkopolskiego w drugiej połowie XIV i pierwszej połowie XV w.”, ukończona w 2005 r. i wydana następnie drukiem w 2012 r. (wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2012). Problematyka powyższa była już przedmiotem zainteresowania historiografii polskiej, zazwyczaj poruszano ją jednak w sposób wyrywkowy, przy okazji opracowań monograficznych poświęconych poszczególnym osobom, rodzinom czy rodom. W. Brzeziński przedstawił problem w ujęciu zbiorowym, co uznać należy za przynajmniej częściowo nowe spojrzenie. Walorem pracy było też oparcie się na materiale źródłowym. Podstawę do omówienia powyższych zagadnień stanowiły bowiem w dużej części zapiski zachowanych ksiąg sądów grodzkich i ziemskich z obszaru Wielkopolski. Jest to materiał rękopiśmienny, w znikomej zaledwie części wydany drukiem, wymagający starannej i czasochłonnej kwerendy archiwalnej, chociaż szczęśliwie zebrany obecnie niemal w całości w Archiwum Państwowym w Poznaniu. Poprawnie przeprowadzona kwerenda, a takiej dokonał wówczas Doktorant, przynosi zazwyczaj cenne i często nieznane uprzednio w literaturze informacje, zaprezentowane następnie w w/w monografii. Na podstawie tejże, pozytywnie ocenionej rozprawy, W. Brzeziński uzyskał w 2005 r. stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie historii, nadany przez Radę Naukową Wydziału Nauk

Humanistycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Po uzyskaniu tego tytułu dr W. Brzeziński kontynuował badania nad zakreślonym powyżej kręgiem zainteresowań (rodzina, kobieta, małżeństwo, dziecko, ich pozycja prawna i majątkowa, edukacja, koligacje i powiązania krewnicze w środowisku szlachecko-możnowładczym szeroko rozumianej, późnośredniowiecznej Wielkopolski), publikując szereg artykułów i recenzji, zarówno w monografiach zbiorowych, jak i czasopismach naukowych. Można wskazać 22 takie publikacje po 2005 r. (plus dwa artykuły przyjęte obecnie do druku), kilka z nich przygotował we współpracy z innymi Autorami, zarówno polskimi, jak i zagranicznymi. Ukazywały się one również poza granicami kraju. Warto tu zauważyć pewne poszerzenie dotychczasowego kręgu zainteresowań o kwestie genealogiczne, powiązane zresztą w naturalny sposób z poprzednio poruszaną problematyką. Również i te artykuły oparte zostały na obfitej podstawie informacji źródłowych, wydobytych z materiałów rękopiśmiennych. Przynosiły niejednokrotnie informacje cenne i nowe: niżej podpisany miał niejednokrotnie okazję skorzystać z nich przy okazji własnych badań.

Oprócz pracy czysto badawczej habilitant udzielał się na arenie naukowej, biorąc udział w szeregu sesji i konferencji. W latach 2005-2021 można wskazać 22 tego rodzaju sympozja, na których wystąpił z referatami, kilka z nich miało charakter międzynarodowy lub odbyło się za granicą (w Wielkiej Brytanii, w Czechach).

W. Brzeziński zaangażował się również w realizację projektów zespołowych, przede wszystkim dotyczących edycji cyfrowej materiałów zawartych w wybranych księgach ziemskich i grodzkich powstałych w dobie średniowiecza na obszarze Wielkopolski (księgi kaliskie, księgi wschowskie). Udział habilitanta polegał przede wszystkim na kolacjonowaniu materiału oraz komentowaniu go pod kątem źródłoznawczym. Przydało się tutaj niewątpliwie doświadczenie wyniesione z własnej, bezpośredniej pracy z tego rodzaju źródłami. Wspomnieć można jeszcze o uczestnictwie W. Brzezińskiego w pracach redakcji czasopisma „Filozofia Edukacji. International Journal of Philosophy of Education”, wydawanego przez UKW w Bydgoszczy. W latach 2018-2019 pełnił obowiązki sekretarza redakcji.

Dorobek naukowy habilitanta uznać należy za znaczący, rozszerzający i uzupełniający wiedzę historyczną w wybranym przez niego kręgu tematycznym. Jest to krąg wyraźnie określony (późnośredniowieczna rodzina szlachecka), zarazem jednak potraktowany na tyle wieloaspektowo (pozycja kobiety i dziecka w rodzinie, edukacja, powiązania krewnicze, genealogia) iż nie oznacza zamknięcia się Autora w wąskim, hermetycznym wątku zainteresowań. Wartość dorobku podnosi oparcie większości publikacji na materiale wydobytym z nieopublikowanych, rękopiśmiennych źródeł, pochodzących z epoki późnego średniowiecza.

Obecnie, jako zasadnicze osiągnięcie habilitacyjne, W. Brzeziński przedstawił monografię „Życie szlachcianki w późnośredniowiecznej Wielkopolsce. Magnificae et generosae. Zagadnienia

demograficzne i majątkowe”, Bydgoszcz 2021, s. 832. Rozprawa ta nawiązuje bezpośrednio do wcześniejszego nurtu zainteresowań badawczych Habilitanta (kobieta w późnośredniowiecznej rodzinie szlacheckiej w Wielkopolsce), podchodzi doń jednak z innego, nowego punktu widzenia. Tym razem przedmiotem dociekań Autora stały się podkreślone w tytule aspekty demograficzne oraz majątkowe. Pracę podzielić można na dwie części. Około 2/3 objętości stanowi prezentacja 84 biogramów wybranych kobiet z warstwy możnowładztwa oraz zamożnej szlachty wielkopolskiej, żyjących głównie w XV w. Autor traktuje przedstawiony w tej części materiał jako podstawę do dalszego wnioskowania oraz analiz statystycznych odnośnie wspomnianych w tytule zagadnień. Pierwsza kwestia nasuwająca się w związku z owymi biogramami to sposób wyboru osób, których życiorysy poddano badaniom, a następnie analizie. Wspomniane 84 szlachcianki w żaden sposób nie wyczerpują bowiem listy kobiet z tej warstwy społecznej, żyjących w piętnastowiecznej Wielkopolsce. Wybrano przede wszystkim członkinie rodzin możnowładczych oraz należących do szlachty zamożnej, co Habilitant wyraźnie zaznacza. Tu również nie sposób jednak mówić o wyczerpaniu listy lecz co najwyżej o w miarę reprezentatywnym wyborze. Autor wylicza wiele kryteriów tego wyboru, nasuwa się jednak wniosek, iż w istocie zdecydowała o nim przede wszystkim mniejsza lub większa obfitość dotyczącego tychże kobiet materiału źródłowego, a w konsekwencji ilość oraz przydatność wydobytych ze źródeł informacji. Trudno się zresztą dziwić takiemu podejściu, bowiem tylko osoby, o których kolejach życia, małżeństwach, narodzinach dzieci, posiadanym majątku, posagach, wianach itp. potrafimy coś powiedzieć mogą stać się przedmiotem zamierzonych przez Habilitanta analiz. Po prostu musiał skupić się na kobietach, o których życiu wiemy stosunkowo sporo. W praktyce oznacza to szlachcianki, które wyszły za mąż i prowadziły życie rodzinne jako żony, matki, wdowy. Uwadze Autora umykają kobiety z różnych przyczyn niezamężne, w tym spora grupa takich, które z własnej lub rodziny woli wybrały życie zakonne. Na ich temat w źródłach, zwłaszcza tych, na których opiera się W. Brzeziński, informacji zachowało się niewiele a jeżeli już, to mają one zwykle charakter szczątkowy. Nie neguję więc zasadności pominięcia tej grupy kobiet, spodziewałbym się jednak wyraźnego zaznaczenia tej kwestii we wstępnych partiach monografii.

Kolejna sprawa to rodzaj przebadanych przez Autora źródeł oraz sposób ich wykorzystania. W. Brzeziński oparł się przede wszystkim na zapiskach zawartych w średniowiecznych księgach sądów grodzkich i ziemskich z obszaru Wielkopolski (w praktyce tzw. Wielkopolski właściwej, czyli województw poznańskiego i kaliskiego), uzupełniając ten materiał informacjami zawartymi w księgach Metryki Koronnej. Wydaje się to podejściem słusznym, gdyż poszukiwane przez Habilitanta i przydatne dla prowadzonych badań wiadomości o kolejach życia interesujących go kobiet (małżeństwo, wdowieństwo, powtórne zamążpójście, liczba posiadanych dzieci, śmierć itp.), a zwłaszcza o ich sprawach majątkowych (odziedziczone lub nabyte dobra ziemskie, wiano, posag,

oprawa, dożywocie itp.) można znaleźć właśnie w tej kategorii źródeł. Sądy grodzkie i ziemskie pełniły wówczas funkcję swego rodzaju notariatu publicznego i szlachta wносиła do prowadzonych przez nie ksiąg przede wszystkim zapiski dotyczące kwestii majątkowych: różnego rodzaju transakcji, dziedziczenia, podziału dóbr, zastawów, oprawy wiana i posagu itp. Niejako przy okazji zapiski te dostarczają też informacji demograficznych i genealogicznych. Wspomniany materiał źródłowy ksiąg grodzkich i ziemskich jest bardzo obfity i ma w olbrzymiej większości charakter rękopiśmienny (wydano drukiem bądź udostępniono w formie cyfrowej drobną jego część). Dodając do tego nie zawsze staranny sposób prowadzenia ksiąg przez średniowiecznych pisarzy sądowych, których jakość oraz czytelność pisma pogarszała się ogólnie w kolejnych dekadach XV w. (dotyczyło to zwłaszcza zapisywanych „na bieżąco” brudnopisów, które stanowią sporą część zachowanych ksiąg sądowych), a także różny i daleki często od doskonałości obecny stan fizyczny wspomnianych materiałów stwierdzić należy, iż habilitant wykonał olbrzymią pracę odnośnie zebrania, odczytania i uporządkowania rozproszonych zwykle w różnych fragmentach ksiąg wiadomości źródłowych. Wykonał ją w sposób ze wszech miar zadowalający, wspomniane biogramy opracowane są bowiem w sposób solidny, zawierają szereg przydatnych dla tematu rozprawy informacji, zaczerpniętych ze źródeł i uzupełnionych wiadomościami podanymi już w literaturze przedmiotu, które zresztą w niejednym miejscu W. Brzeziński uzupełnia lub koryguje.

Na tym bardzo pozytywnym tle dziwi nieco słabe wykorzystanie przygotowanych już w literaturze opracowań o charakterze w dużej części materiałowym, opartych właśnie na średniowiecznych i wczesnonowożytnych księgach sądowych. W szczególności chodzi tutaj o kolejne tomy „Słownika historyczno-geograficznego województwa poznańskiego w średniowieczu”, red. A. Gąsiorowki, później T. Jurek, Wrocław-Poznań 1982-... oraz o opublikowane w formie cyfrowej „Teki Dworzaczka. Materiały historyczno-genealogiczne do dziejów szlachty wielkopolskiej XV-XX w.”, Kórnik-Poznań 2004 (wypisy z ksiąg grodzkich i ziemskich oraz innych źródeł, zebrane przez wybitnego znawcę kwestii genealogicznych, prof. Włodzimierza Dworzaczka). Oferują one zazwyczaj dużą pomoc w korzystaniu z materiałów zawartych w w/w księgach. Habilitant zamieścił te publikacje w bibliografii, trudno jednak znaleźć odwołania do nich w poszczególnych biogramach.

W znacznie mniejszym stopniu niż księgi sądów grodzkich i ziemskich W. Brzeziński wykorzystał drugą wielką grupę materiałów źródłowych z epoki, a mianowicie księgi kościelnych sądów konsystorskich. Uwzględnił tylko wydane drukiem wyciągi z tychże ksiąg. Teoretycznie, można by postulować przeprowadzenie pełnej kwerendy archiwalnej w tym zakresie, trzeba jednak zdawać sobie sprawę, iż ze względu na obszerność tych materiałów oraz podobne trudności praktyczne, jak w przypadku ksiąg sądów grodzkich i ziemskich, jest to zadanie w istocie niewykonalne dla jednej osoby w rozsądnym przedziale czasowym. Można nadto żywić

uzasadnione wątpliwości, czy taka kwerenda przyniosłaby jakieś znaczące uzupełnienia zebranego już materiału. Sądy kościelne zajmowały się zasadniczo innymi problemami niż sądy grodzkie i ziemskie, wnoszone tu sprawy dotyczyły przede wszystkim kwestii obyczajowych czy rodzinnych (tutaj jeszcze uzupełnienia może dałyby się odszukać), nie odnosiły się natomiast do kwestii majątkowych. Te ostatnie zastrzeżone były dla sądów świeckich (w praktyce szlacheckich), nawet jeżeli spory czy działania prawne dotyczyły osób duchownych. Habilitant nie odnalazłby więc raczej w tej kategorii źródeł wiadomości przydatnych dla jego badań. Ogólnie sposób zebrania i uporządkowania podstawy źródłowej monografii uznać należy za jedną z głównych jej zalet, obszerna i staranna kwerenda pozwoliła bowiem na wydobywanie szeregu informacji z niełatwych do wykorzystania materiałów rękopiśmiennych.

Zasadniczą z punktu widzenia zamysłu Autora stanowi partia pracy (ok. 1/3 objętości) poświęcona zestawieniu i analizie zebranego materiału. Habilitant podzielił ją na dwie odrębne części, poświęcone kolejno kwestiom demograficzno-rodzinnym oraz majątkowym. W części „demograficznej” dokonuje statystycznych zestawień oraz analiz wiadomości na temat kolei życia kobiet z kręgów późnośredniowiecznej szlachty i możnowładztwa wielkopolskiego, które zawarły związki małżeńskie i założyły rodziny. Określa długość ich życia, wiek zamążpójścia, czas trwania małżeństwa, ewentualnego wdowieństwa oraz wiek i czas powtórnego małżeństwa (o ile do takowego dochodziło), liczbę dzieci, okres życia, w którym przychodziły na świat, odstęp czasu pomiędzy zawarciem związku a narodzinami kolejnych dzieci itp. Wiadomości te nie zawsze są, ze względu na charakter dostępnych źródeł, wyczerpujące i szczegółowe, pozwalają jednak na dokonanie wspomnianych analiz. Uzyskane wyniki Autor porównuje z rezultatami podobnych badań, przeprowadzonych dla innych dzielnic oraz dla epoki wczesnonowożytnej. Wyniki te okazują się w gruncie rzeczy zbliżone, co świadczy o ogólnym podobieństwie warunków życia i obyczajów. Na uwagę zwraca np. fakt, iż dziewczęta szlacheckie w ówczesnej Polsce (w tym Wielkopolsce) wydawano wprawdzie za mąż wcześniej (z obecnego punktu widzenia), tym niemniej zazwyczaj jednak później, niż zezwalało na to prawo kościelne, tzn. kilka lat później niż w teoretycznie dopuszczalnym wieku lat 12. Autor widzi w tym wpływ lokalnych warunków klimatycznych, które opóźniały nieco wiek dojrzewania dziewcząt w porównaniu z krajami śródziemnomorskimi, rzutującymi na przepisy prawa kościelnego. Wspomniane podobieństwo osiągniętych wyników potwierdza też w pośredni sposób rzetelność badań W. Brzezińskiego oraz poprawność zastosowanych przez Autora metod.

Druga z analitycznych części rozprawy dotyczy aspektów majątkowych, to jest kwestii związanych z dziedziczeniem, posiadaniem, nabywaniem i sprzedażą dóbr ziemskich przez kobiety z warstwy szlacheckiej, a także spraw związanych z ich posagami i wianami, oprawą tychże, zabezpieczeniem, spłatą, spadkobranie itp. Kwestie te, bardzo ważne dla ówczesnych

szlachcianek, ale również dla ich rodzin, były dość szczegółowo regulowane przez przepisy prawa. W ramach tychże ogólnych przepisów pozostawało jednak sporo miejsca na przypadki jednostkowe, z których każdy miał charakter indywidualny. Autor skupia się właśnie na ukazaniu tychże przypadków indywidualnych, wnioskując na ich podstawie jak wyglądała praktyka postępowania. Zasadniczo potwierdza formułowane już wcześniej spostrzeżenia, iż kobiety z warstwy szlacheckiej dziedziczyły dobra ziemskie tylko wówczas, gdy nie posiadały braci, albo gdy takowi zmarli bezpotomnie. W innych sytuacjach miały prawo do wyposażenia pieniężnego w postaci posagu, wyznaczanego według uznania ojca, zazwyczaj o wartości równej dla wszystkich córek. Nieco inaczej wyglądało to w przypadku, gdy dobra te wniosła niegdyś jako dziedzictwo ich matka. Również wówczas preferowano dziedziczenie synów i braci, ale córki spadkodawczyni otrzymywały spłatę równą wartości tej części dóbr matczynych, która przypadłaby im w wypadku równego podziału z braćmi. Autor zestawia tę praktykę postępowania w Wielkopolsce z nieco odmiennymi zwyczajami w innych dzielnicach (np. w Małopolsce), wskazując na zaobserwowane podobieństwa i różnice tychże zwyczajów. Podkreśla przy tym ogólną tendencję do preferowania dziedziczenia dóbr przez mężczyzn, co pozwalało zachować je w rodzinie. Osobny temat stanowią rozważania dotyczące sum posagowych i wiennych, które w przypadku zdecydowanej większości szlachcianek były ich najważniejszym, wyniesionym z domu rodzinnego dziedzictwem, decydowały o względnej samodzielności oraz zabezpieczały byt materialny. Pieniężmi z posagu dysponował wprawdzie małżonek, ale musiał zabezpieczyć je żonie zapisami na własnych dobrach. Zapisy takie stanowiły swego rodzaju obciążenie hipoteczne tych dóbr i powodowały konieczność udzielenia zgody przez zainteresowaną na wszelkiego rodzaju zmiany ich statusu prawnego. Zmiana tegoż statusu, zwłaszcza transakcja kupna-sprzedazy, wiązała się często z wykupem wspomnianych sum, wypłacanych danej szlachciance. Tutaj również W. Brzeziński koncentruje uwagę na kwestiach praktyki prawnej i majątkowej, wskazując na pewne lokalne niuansy. Zwraca np. uwagę na upowszechniający się w kolejnych dekadach XV w. zwyczaj, iż składając deklaracje dotyczące ewentualnie posiadanych dóbr ziemskich czy (częściej) sum posażnych oraz ich zabezpieczenia, szlachcianki niejednokrotnie występowały w towarzystwie własnych, męskich krewnych (ojca, braci, stryjów itp.). Habilitant sprzeciwia się odczytywaniu tego zwyczaju jako przejawu ograniczania samodzielności prawnej i majątkowej kobiet. Uznaje, iż obecność męskich krewnych oznaczała nie tyle wspomniane ograniczenie, gdyż to jednak sama szlachcianka musiała dokonać określonego aktu prawnego zmieniającego status dóbr, ale dodatkowe zabezpieczenie na wypadek nieformalnych nacisków za strony męża lub jego rodziny. Tego rodzaju spostrzeżenia, oparte na analizie nie tylko ogólnych przepisów, ale przyjętej praktyki postępowania, wydają się szczególnie cenne. Ukazują praktyczny wymiar stosowania prawa, możliwy do uchwycenia tylko poprzez analizę wydobytych ze źródeł, konkretnych przypadków. Nie trzeba dodawać, iż

podstawowy i niezbędny materiał źródłowy do tego rodzaju badań stanowią wspomniane wyżej księgi sądów grodzkich i ziemskich, materiał pracochłonny i niełatwy do poddania kwerendzie oraz systematycznym badaniom. Tym bardziej należy podkreślić pracę włożoną przez Habilitanta, a następnie umiejętność stawiania pytań, analizy, syntezy oraz formułowania wniosków. Warto też wspomnieć, iż same biogramy 84 szlachcianek wielkopolskich z XV w. stanowią cenny przyczynek i podstawę dla dalszych dociekań o charakterze prozopograficznym czy genealogicznym, tym bardziej, iż osoby ówczesnych kobiet, nawet z warstwy możnowładczej, nieczęsto stanowiły przedmiot osobnych opracowań biograficznych.

Jeżeli chodzi o działalność organizacyjną, dydaktyczną i popularyzatorską Habilitanta, to w pierwszej kolejności wskazać należy na wieloletnią pracę w charakterze wykładowcy najpierw Instytutu Pedagogiki, a następnie Wydziału Historycznego Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. W. Brzeziński prowadził tam zajęcia różnego rodzaju, w tym wykłady, odnoszące się do szeregu zagadnień związanych zarówno z ogólnie potraktowanym przedmiotem „historia średniowiecza”, jak i z węższą tematyką, nawiązującą do prowadzonych przezeń badań: historia wychowania, historia oświaty, historia rodziny, demografia historyczna. Warto tu dodać, iż część spośród tych zajęć W. Brzeziński odbywał w języku angielskim, w ramach programu „Erasmus”, dla międzynarodowego grona studentów. Habilitant prowadził również zajęcia seminaryjne (I oraz II stopnia), pod jego kierunkiem przygotowano i obroniono ok. 40 prac dyplomowych oraz ponad 25 magisterskich, zasadniczo w Instytucie Pedagogiki UKW, co jest zrozumiałe wobec faktu zatrudnienia W. Brzezińskiego w tejże jednostce organizacyjnej Uniwersytetu do 2019 r. Pełnił też rolę promotora pomocniczego, wspierającego na Wydziale Pedagogiki UKW przygotowanie pracy doktorskiej, obronionej z powodzeniem w 2020 r. przez mgr Dominika Traczykowskiego.

Wspomniałem już wyżej o zaangażowaniu W. Brzezińskiego w prace redakcyjne (funkcja sekretarza redakcji czasopisma „Filozofia Edukacji. International Journal of Philosophy of Education”), uczestniczył też czynnie w działalności różnego rodzaju komisji i innych organów statutowych Wydziałów Pedagogiki i Psychologii oraz Historii UKW.

Za swego rodzaju działalność popularyzatorską uznać można prowadzenie wykładów ogólnouczeniowych UKW, przeznaczonych dla studentów różnych kierunków, traktujących o historii kobiet, rodziny i dzieciństwa.

Jeżeli chodzi o dotyczące habilitanta wskaźniki parametryczne, to posiadany przezeń wskaźnik indeksu Hirscha wynosi 3, liczba punktów MNiSW 581,4, liczba cytowań 37 (w tym 14 autocytowań).

Oceniając ogólnie dorobek naukowy, dydaktyczny i organizacyjny W. Brzezińskiego uznaję, iż spełnia on przewidziane stosowną ustawą wymogi pozwalające na dopuszczenie do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego, prowadzącego do nadania stopnia naukowego doktora

habilitowanego w zakresie nauk humanistycznych, w dyscyplinie historia. Raz jeszcze podkreślę, iż dorobek badawczy Habilitanta i przygotowane przezeń publikacje oparte zostały na starannej i pracochłonnej kwerendzie, wykorzystaniu trudnego do zebrania materiału źródłowego oraz przynoszą cenne uzupełnienie stanu wiedzy w poruszanych przez W. Brzezińskiego kręgach tematycznych. Aktywnie uczestniczył w życiu naukowym, wygłaszając referaty na szeregu sesji i konferencji (w tym międzynarodowych) oraz pracując w ramach kilku projektów badawczych. Działalność dydaktyczną i organizacyjną również uznaję za w pełni spełniającą zakres określone przez Ustawodawcę wymagania.

Prof. dr hab. Zbyszko Górczak

WH UAM Poznań